



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2017.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Lokalnie – Kulturalnie 2017

Diagnoza możliwości kulturotwórczych

Gminy Pruszcz Gdański

Anna Czyżewska

Stowarzyszenie Pracownia Etnograficzna im. Witolda Dynowskiego

Cieplewo 2017

Spis treści

Wstęp.....	4
Założenia badawcze.....	5
Charakterystyka Gminy.....	6
Urząd na obczyźnie.....	6
Dwoista natura.....	7
Gmina oczami mieszkańców.....	8
Oferta OKSiBP.....	11
Aktywności mieszkańców.....	12
Aktywności mieszkańców w czasie wolnym.....	12
Aktywni mieszkańcy.....	15
Co ułatwia, co sprzyja, co utrudnia?.....	17
Młodzi.....	21
Gmina oczami młodych.....	22
Czas wolny.....	25
Relacje z OKSiBP.....	29
Propozycje kulturalne młodych.....	30
Podsumowanie.....	31
Wnioski i rekomendacje.....	32
Polecane publikacje.....	36

*„Warto walczyć o to, by domy kultury rzeczywiście były domami,
a nie martwymi instytucjami, służącymi raczej ich pracownikom, niż komukolwiek innemu;
o to, by poza rytualnymi działaniami zaskakiwały innowacyjnymi pomysłami i pobudzały do działania;
o to, by były miejscami spotkania, a nie wyłącznie sztabowej edukacji”¹.*

prof. Marek Krajewski, kulturoznawca z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu

1 <http://www.nck.pl/dom-kultury/>, dostęp 10.04.2017

Wstęp

Oddajemy w Państwa ręce raport podsumowujący diagnozę lokalną realizowaną na zlecenie Ośrodka Kultury, Sportu i Bibliotekę Publiczną Gminy Pruszcz Gdański (OKSiBP), w ramach projektu „Dom Kultury+ Lokalnie Kulturalnie 2017” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2017.

Głównym celem realizacji programu Dom Kultury + jest zachęcanie lokalnych centrów kultury, by otwierały się na propozycje i działania lokalnej społeczności, by włączały ją do tworzenia swojej oferty, ale też wspólnie kreowały i realizowały projekty. Właśnie dlatego OKSiBP zdecydował się na realizację swojego projektu „Dom Kultury+ Lokalnie Kulturalnie 2017”. Chce nie tylko „aktywizować lokalną społeczność do szerszego uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, ale również nawiązać z nią współpracę, która pomoże organizować i wdrażać własne projekty. Samo badanie miało być, i faktycznie było, okazją do bliższego poznania mieszkańców i mieszkanek gminy, ich potencjału kulturotwórczego, ale także oczekiwań i potrzeb związanych z aktywnością kulturalną i społeczną. Szczególnie ważne było dotarcie do osób mniej obecnych w działaniach OKSiBP, szczególnie młodzieży oraz mieszkańców i mieszkanek obszarów popegeerowskich.

Raport jest podzielony na 5 części: charakterystyka gminy, krótka analiza działalności OKSiBP, działalność kulturalna i społeczna mieszkańców, sytuacja młodzieży oraz podsumowanie. W ostatniej części przedstawiamy wyzwania, z którymi lokalne władze, instytucje publiczne i organizacje pozarządowe mogą się zmierzyć i przykładowe rozwiązania. Kończymy proponując literaturę inspirującą do dalszych poszukiwań sposobów animowania społeczności lokalnych (w szczególności młodzieży). Zaprezentowane wnioski z diagnozy i rekomendacje dla lokalnych decydentów mogą w przyszłości posłużyć do podejmowania takich działań, które realnie wpłyną na jakość życia kulturalnego i aktywności mieszkańców i mieszkanek Gminy Pruszcz Gdański.

Założenia badawcze.

Diagnoza była przeprowadzana w marcu 2017 roku i bazowała na warsztatach badawczych z dorosłymi i młodzieżą, obserwacji uczestniczącej oraz wywiadach pogłębionych z pracownikami i pracowniczkami OKSiBP. Łącznie przeprowadzono 3 warsztaty dla dorosłych (w Straszynie, Wiślince oraz Cieplewie, ale uczestnikami byli mieszkańcy różnych miejscowości), w których wzięło udział niemal 40 osób, 3 warsztaty dla młodzieży gimnazjalnej (klasa I i II z gimnazjum w Straszynie oraz III klasa z gimnazjum w Łęgowie), w których wzięły udział 63 osoby oraz 4 wywiady pogłębione. Dodatkowo została przeprowadzona analiza danych zastanych oraz materiałów wizualnych, i dokumentacja fotograficzna.

Badanie wykorzystujące metodologię etnograficzną było próbą odpowiedzi na pytania: jak wygląda życie kulturalne w gminie Pruszcz Gdański, i jaki jest jej potencjał kulturotwórczy. Mniej nas interesowała ocena oferty OKSiBP przez mieszkańców gminy, czy deklarowane potrzeby/oczekiwania wobec niego, a raczej ich zwyczaje i sposoby spędzania wolnego czasu. Chcieliśmy zobaczyć, czy są takie obszary życia kulturalnego, które nie mieszczą się lub nie ma dla nich miejsca w obecnych ramach OKSiBP.

W tym miejscu należy wyjaśnić, co mamy na myśli definiując kulturę, życie kulturalne i potencjał kulturotwórczy. Sięgamy po szerokie, antropologiczne rozumienie kultury, które obejmuje wszelką aktywność ludzką. To przede wszystkim wzory zachowań, normy i zasady, którymi kierują się członkowie i członkinie danej społeczności, różnorodne aktywności (nie tylko związane z twórczością artystyczną czy tzw. „kulturą wysoką”) realizowane wspólnie z innymi lub przez nich inicjowane czy inspirowane. Kulturą jest więc w tym rozumieniu nie tylko udział w koncertach muzyki poważnej, gra na skrzypcach, czy malarstwo, ale też wspólne słuchanie hip-hopu, palenie ognisk, grilowanie, grupowe wycieczki rowerowe po nieznanym miejscu czy wymienianie się w internecie wzorami haftów. Kultura to „wspólne bycie” rozumiane na wiele sposobów, czy to w rzeczywistości czy też wirtualne.

Zależało nam, aby w badaniu wskazać obszary, w których nawet niewielkim nakładem pracy czy środków można nie tylko zaktywizować mieszkańców i mieszkanki do wspólnego działania, ale też pogłębić ich związek z miejscem, w którym żyją, budować relacje sąsiedzkie

i kapitał społeczny, czy podnieść jakość życia.

Charakterystyka Gminy

Urząd na obczyźnie

Ośrodek Kultury, Sportu i Biblioteka Publiczna Gminy Pruszcz Gdański jest samorządową instytucją kultury w gminie wiejskiej Pruszcz Gdański.

Gmina Pruszcz Gdański znajduje się na terenie województwa pomorskiego, w powiecie gdańskim, i w całości znajduje się w aglomeracji gdańskiej. Jej powierzchnia to 142,56 km². W jej skład wchodzi 30 sołectw: Arciszewo, Będzieszyn, Bogatka, Borkowo, Bystra, Bystra-Osiedle, Ciepłowo, Dziewięć Włók, Goszyn, Jagatowo, Juszkowo, Krępiec, Lędowo, Łęgowo, Mokry Dwór, Przejazdowo, Radunica, Rekcin, Rokitnica, Roszkowo, Rotmanka, Rusocin, Straszyn, Świńcz, Wiślina, Wiślinka, Wojanowo, Żukczyn, Żuława, Żuławka, natomiast siedzibą gminy jest miasto Pruszcz Gdański.

Mapa gminy pokazuje jej specyficzny kształt związany z położeniem. Od północy bowiem graniczy z miastem Gdańsk, natomiast środek jest „wycięty” przez miasto Pruszcz Gdański,



gdzie jednocześnie znajduje się siedziba gminy. To dlatego mieszkańcy mówią, że ich urząd jest na obczyźnie. Gminę przecinają trasy szybkiego ruchu A1 oraz S7, oraz linia kolejowa, którą porusza się m.in. Szybka Kolej Miejska. Na terenie gminy ma ona jednak tylko jedną stację – w Cieplewie. Pomędzy skrajnymi miejscowościami gminy jest ponad 30 km. Dzieci i młodzież uczą się w 4 szkołach gimnazjalnych i 7 szkołach podstawowych. Edukacja ponadgimnazjalna jest najczęściej kontynuowana w Trójmieście. Na terenie gminy funkcjonuje także 5 parafii. To wszystko sprawia, że 27 575 mieszkańców gminy² nie ma określonego wyraźnego centrum, w którym nie tylko krzyżowałyby się ich codzienne szlaki, ale także, w których mogliby się ze sobą spotykać i poznawać, i z którym mogliby się utożsamiać.

Dwoista natura

Gmina jest podzielona nie tylko szlakami komunikacyjnymi, ale także geograficznie. Wyraźnie widać, i na to również zwracają uwagę mieszkańcy, podział na część nizinną i część wyżynną. Część nizinna – położona we wschodniej części gminy to Żuławy Wiślane, region bardziej rolniczy, z dobrej jakości glebą i relatywnie dużą liczbą mieszkańców żyjących „od zawsze”, czyli potomków tych, którzy osiedlili się tam po 1945 roku³. Ich mieszkańcom najczęściej przypisuje się pracę w rolnictwie (choć duża część pracuje w mieście). Mieszkańcy tej części zwracali uwagę, że tylko tutaj istnieją jeszcze sklepy „dające na zeszyt”.

Wyżyny to część północna, północno-zachodnia oraz środkowa, czyli Pojezierze Kaszubskie. W przypadku Gminy Pruszcz Gdański te tereny są suburbiami Gdańska. Wsie, które wyglądają jak peryferyjne dzielnice dużego miasta - nowe osiedla i duża liczba inwestycji developerskich, a co za tym idzie systematycznie zwiększająca się liczba nowych mieszkańców⁴. Mieszkańcy najczęściej pracują

2 Dane z dnia 30.06.2016, za http://www.polskawliczbach.pl/gmina_Pruszcz_Gdanski, dostęp: 10.04.2017

3 Podczas warsztatów w Wiślinie większość osób mieszkała w tej miejscowości od urodzenia. Jedynie dwie osoby sprowadziły się tam (jedna ponad 50 lat temu, druga 30 lat temu).

4 Uczestnikami i uczestniczkami warsztatu w Straszynie były w większości osoby z około 20letnim stażem życia w tej miejscowości, gdzie sprowadziły się już jako dorośli świadomie wybierając to miejsce do życia.

w Trójmieście, dlatego dojazdy do pracy generują gigantyczne korki, na które wszyscy się skarżą.

Ten podział był zauważalny także podczas warsztatów. Uczestnicy nie znali drugiej części gminy. Nie wiedzieli, jakie organizacje tam działają i nie znali lokalnych liderów. Wspominali, że okazjonalnie bywają w tej drugiej części. Nie czują silnego z nią związku. Dotyczy to zarówno mieszkańców części wyżynnej względem nizin, jak i odwrotnie.

Gmina oczami mieszkańców

Warto spojrzeć na statystyki dotyczące gminy. W połowie 2016 roku liczyła 27 575 mieszkańców, ale jeszcze w 2012 roku było to 22 345⁵. W latach 2002-2016 liczba mieszkańców wzrosła o 80%. Wzrost liczby ludności jest spowodowany inwestycjami budowlanymi. W 2000 roku liczba mieszkań w gminie wynosiła jedynie 2993, w 2013 – 8126, w 2014 – 8771, a w 2015 – 9595.

Gmina Pruszcz Gdański wyróżnia się na tle średniej ogólnopolskiej. W gminie Pruszcz Gdański średni wiek mieszkańców to 34,8 lata, a przyrost naturalny wynosi 11,1 na 1000 mieszkańców. W samym 2015 roku urodziło się 420 dzieci⁶, dzieci w wieku przedszkolnym (3-6 lat) było 1714⁷, a w 7 szkołach podstawowych, w 99 klasach, uczyło się 2183 uczniów, w tym w 1 klasie – 522, natomiast szkoły opuściło jedynie 243 absolwentów. Oznacza to, że w jednym roku do szkół poszło dwa razy więcej dzieci niż je opuściło.

Jak mówią sami mieszkańcy (co potwierdzają też statystyki) gmina intensywnie się rozwija,



5 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pruszcz_Gda%C5%84ski_\(gmina_wiejska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pruszcz_Gda%C5%84ski_(gmina_wiejska)), dostęp 10.04.2017

6 http://www.polskawliczbach.pl/gmina_Pruszcz_Gdanski#dane-demograficzne#ixzz4dqCKXG

7 Dla porównania w 2005 roku było 801 dzieci w wieku przedszkolnym (3-6 lat). Na przestrzeni lat zmieniła się też liczba przedszkoli z 2 w 2005 do 19 w 2015, ale jedynie 2 przedszkola są prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. Zwiększył się także odsetek dzieci (w wieku 3-5 lat) objętych wychowaniem przedszkolnym z 13,4% do 89,8%.

i podnosi się jakość życia. Są prowadzone inwestycje komunalne. Wodociągiem jest objętych 99,4% mieszkańców gminy, kanalizacją – 87,8% (w 2005 roku było to jedynie 55,2%), a podłączenie do gazociągu ma 45,1%. Na terenie niemal każdej wsi są place zabaw, boiska i siłownie plenerowe, a mieszkańcy (szczególnie części wyżynnej) chwalą dostępność ścieżek rowerowych. Na terenie gminy powstały w ostatnich latach przystań kajakowa w Juszkowie i przystań żeglarska w Wiślince⁸.

Mieszkańcy widzą zalety życia w gminie Pruszcz Gdański. Wszyscy chwalą aktywność pani wójt, podkreślając, że dzięki swojej skuteczności sprawuje ona już 4 kadencję⁹, a sama gmina jest „dobrze zarządzana” i bogata. Doceniają walory kulturowe (zabytki, kościoły, domy podcieniowe) i przyrodnicze (dla mieszkańców wyżyn - rzeka Radunia, dla mieszkańców nizin – Martwa Wisła, ale też jeziora, elektrownie wodne, lasy). Chwalą też działalność OKSiBP (w Starszynie podkreślali lokalne znaczenie Mediateki), liczbę imprez gminnych i wsparcie jakiego udziela samorząd oddolnym inicjatywom („działalność małych grup jest brana pod uwagę (regaty, KGW, dożynki)”).

W trakcie warsztatów badawczych mieszkańcy Straszyna zwracali uwagę na kwestie lokalizacyjno-demograficzne i ich negatywne konsekwencje. Bliskie położenie przy aglomeracji generuje korki, a intensywny rozwój i wzrost liczby mieszkańców (napływ) sprawia, że gmina staje się sypialnią Gdańska i obfituje w dużą (wg niektórych w za dużą) liczbę sklepów. Jednocześnie doceniają, że dzięki lokalnej przedsiębiorczości jest tu dużo firm, a samych siebie postrzegają siebie jako „zasobnych”. Widzą też duże środowisko uzdolnionych artystycznie ludzi (muzyka, plastyka) i dużą liczbę osób aktywnych społecznie.

Uczestnicy warsztatów badawczych w Ciepłowie, w którym brali udział przede wszystkim sołtysi i radni, opowiadając o swojej gminie zwracali uwagę na lokalne działania, które dzieją się na całym jej terenie. W świetlicach wiejskich odbywają się zajęcia prozdrowotne, biegi zdrowotne, zajęcia i spotkania cykliczne dla emerytów i rencistów, zajęcia dla dzieci szkolnych (jako że są finansowane z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych są traktowane jako socjoterapeutyczne, ale faktycznie mają one jedynie charakter

8 Obie są pod zarządem OKSiBP.

9 Od 2002 roku funkcję wójta gminy Pruszcz Gdański pełni Magdalena Kołodziejczak.

profilaktyczny)¹⁰, prężnie działa Gminne Towarzystwo Sportowe, które zapewnia ofertą sportową w różnych dyscyplinach na terenie całej gminy. Jako wartość były też wskazywane „zasoby ludzkie”, na które składają się żyjący tu pisarze, poeci, malarze, muzycy, filmowcy i fotografowie.



Gdy zaczęliśmy rozmawiać o trudnościach, mieszkańcy Wiślinki zwracali uwagę na brak komunikacji między miejscowościami w gminie (dojazd komunikacją publiczną do Ciepłewa czy do siedziby gminy, czyli do Pruszcza Gdański, jest możliwy jedynie przez Gdańsk i trwa ponad godzinę), brak przedszkoli, brak ścieżek rowerowych (tym ich wypowiedzi różniły się od deklaracji mieszkańców z innych części gminy) i chodników, brak oświetlenia ulic, ale też problemy z odśnieżaniem, brak punktu pocztowego czy brak dużego sklepu (najbliższy znajduje się w Przejazdowie). Mieszkańcy Wiślinki zwracali też uwagę na deficyty kulturalne w ich miejscowości - zbyt małą i niefunkcjonalną świetlicę, gdzie odbywają się przede wszystkim zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci, brak zajęć dla seniorów i małą integrację

mieszkańców (w szczególności starszych i młodszych stażem życia we wsi).

Z kolei mieszkańcy Straszyna, którzy w zdecydowanej większości są ludnością napływową z dużego miasta (lub z doświadczeniem życia w dużym mieście) zwracali uwagę na roszczeniowość najświeższych mieszkańców gminy bez ich zaangażowania w życie społeczne. Padły nawet słowa „*To sypialnia, więc ludzie się nie angażują*”. Wśród uwag pojawiły się też takie, które wynikają z ich wcześniejszych doświadczeń. Doceniając działalność Mediateki punktowali brak we wsi koncertów muzyki klasycznej, czy profesjonalnej galerii sztuki.

¹⁰ Niektóre świetliczanki zwracają uwagę na brak profesjonalnych zajęć socjoterapeutycznych dla dzieci wymagających specjalistycznego wsparcia. One same nie posiadają takich kompetencji.

Krytykowali brak banku, parku, ławek i śmietników. Pojawił się też wątek „swądu z kominów” (czyli kwestia jakości i czystości powietrza). Poza tym mieszkańcy Straszyna zwracali uwagę na podobne kwestie jak mieszkańcy Wiślinki - drogi z dziurami, brak oświetlenia, czy korki, ale też brak ośrodka zdrowia (zarówno w liczącej około 1500 mieszkańców Wiślince, jak i ponad pięcioletnim Straszynie) czy basenu (w każdej miejscowości). Wszyscy podkreślali też brak kultury u właścicieli psów, którzy nie sprzątaję po swoich pupilach. W Straszynie, podobnie jak w Wiślince, pojawiła się też kwestia integracji pomiędzy starszymi i młodszymi mieszkańcami.

Oferta OKSiBP

Ośrodek Kultury, Sportu i Bibliotekę Publiczną Gminy Pruszcz Gdański (OKSiBP) jest jedną z dwóch samorządów instytucji kultury na terenie gminy. Realizuje cele związane z zapewnianiem mieszkańcom zarówno oferty kulturalnej, jak i sportowej. OKSiBP zarządza zarówno placówką główną w Cieplewie (nowy budynek wyposażony w 2 profesjonalne sale kinowe, w tym salę Kinowo –Teatralną im. Władysława Starewicza, dużą salą przystosowaną do zajęć tanecznych i baletowych, którą można wykorzystać również do organizacji warsztatów, spotkań czy konferencji, salami warsztatowymi, siłownią i kawiarnią) trzema filiami Biblioteki Publicznej (w Cieplewie, Straszynie i Wiślinie), przystanią kajakową w Centrum Rekreacji w Juszkowie oraz stanicą żeglarską w Wiślince.

Mieszkańcy zapytani o działania OKSiBP mówili przede wszystkim o działaniach kulturalnych w Cieplewie oraz ofercie sportowej. Wymieniali „Kino za rogiem” (w tym przeglądy filmowe), teatr (który działa zarówno stacjonarnie, jak i wyjazdowo), zajęcia artystyczne dla dzieci i dorosłych (m.in. balet, zajęcia muzyczne, zajęcia śpiewu, zajęcia plastyczne) oraz wystawy. W ramach zajęć sportowych wymieniali m.in. zajęcia fitness (w tym jumping frog, czyli trampoliny) czy spływy kajakowe. Cała ta oferta jest realizowana w Cieplewie.

Na osobną uwagę zasługuje Mediateka w Straszynie. To nowy obiekt oddany do użytku jesienią 2016 roku. Mieści się w rozbudowanym budynku dworca, który został wyremontowany i zaadaptowany na potrzeby kulturalne m.in. z inicjatywy Stowarzyszenia Przystanek Sztuka. W budynku znajduje się nie tylko biblioteka, ale także przestrzeń na realizację działań przez mieszkańców czy organizacje pozarządowe. Osobą, która kieruje obiektem jest doświadczona animatorka kultury z wieloletnim doświadczeniem w instytucjach kultury

i organizacjach pozarządowych. W zaproponowanej przez nią koncepcji działania Mediateki, która zdecydowała o wyborze jej kandydatury na to stanowisku, dominowała rola tego miejsca jako domu sąsiedzkiego, który jest przede wszystkim miejscem współtworzonym przez lokalną społeczność. Warunki jakie są stworzone w Mediatece i stosunek kierowniczy do proponowanych inicjatyw sprawiają, że po zaledwie kilku miesiącach działania mieszkańcy i mieszkanki Straszyna, którzy odwiedzają Mediatekę, widzą ogromną wartość tego miejsca.

Aktywności mieszkańców

Aktywności mieszkańców w czasie wolnym

Aby zbadać potencjał kulturotwórczy - zasoby i możliwości mieszkańców i mieszanek gminy do działalności społecznej i kulturalnej, przyglądaliśmy się ich aktywnościom pozazawodowym i rodzinnym. Chcieliśmy z jednej strony sprawdzić, czy w ogóle dysponują czasem wolnym, który pozwoli im się angażować w nowe inicjatywy, z drugiej próbowaliśmy poznać ich zainteresowania, pasje i hobby.

Sytuacja mieszkańców i mieszanek Gminy Pruszcz Gdański jest specyficzna. Z jednej strony ich średnia wieku (34 lata) sprawia, że najczęściej są to osoby aktywne zawodowe, pracujące w Trójmieście, posiadające zobowiązania rodzinne (wysoki przyrost naturalny). Można więc śmiało przyjąć, że większość mieszkańców nie będzie dysponowała dużą ilością czasu wolnego. Podczas samego warsztatu w Straszynie wyraźnie się to potwierdziło. Dużą część osób uczestniczących stanowiły osoby, które zobowiązań rodzinnych już nie miały (np. odchowwały dzieci) lub miały, lecz w mniejszym wymiarze (np. współdzielona opieka nad dorosłymi osobami zależnymi), a także osoby będące na emeryturze. Takie uwarunkowania zawodowo-rodzinne sprzyjają aktywności.

Należy też pamiętać o tych mieszkańcach i mieszkankach, którzy pracują w rolnictwie. Jak zauważyła jedna z uczestniczek warsztatu w Cieplewie, jako osoba prowadząca gospodarstwo, latem w ogóle nie dysponuje czasem wolnym. Podczas warsztatu w Wiślince

również pojawiły się głosy o dużym wysiłku wkładanym w ten rodzaj pracy, czego konsekwencją jest przeznaczanie czasu wolnego na „odpoczynek” i „leniuchowanie”, lub aktywności mające praktyczne zastosowanie.

Czas wolny jest więc często wykorzystywany pragmatycznie. Pojawiały się deklaracje, że jest on wykorzystywany na zakupy, gotowanie, sprzątanie czy spędzanie go z dziećmi lub wnukami. Niektórzy przeznaczają go też na „dbanie o swoją posesję” (np. regularne koszenie trawnika może zajmować jedno popołudnie tygodniowo).

W deklaracjach uczestników i uczestniczek warsztatów działania pragmatyczne bliskie były także działaniom podejmowanym indywidualnie. Obok czytania książek czy oglądania gwiazd przez miłośników astronomii, pojawia się „gotowanie i pieczenie dla przyjemności”, szydełkowanie, robótki ręczne, szycie czy uprawianie ogródków (które jest bliskie „dbaniu o posesję”, ale też ma element rywalizacji, ponieważ Gmina Pruszcz Gdański to „kwiecista gmina”). Uczestniczki warsztatów w wieku około 35-45 lat deklarowały też działaniami z wykorzystaniem „nowych technik artystycznych”, np. quiling, sutasz czy decoupage (który pozwala przetwarzać stare przedmioty na nowy użytek). Warto jednak zauważyć, że wszystkie te działania mają wymiar twórczy – w różny sposób pozwalają wyrażać swoją ekspresję, wrażliwość, estetykę. Kolejnym obszarem aktywności, który ma wymiar zarówno pragmatyczny, jaki społeczno-towarzyski, jest sport i rekreacja. Z jednej strony ważnym aspektem jest zachowanie zdrowia i sprawności fizycznej, z drugiej natomiast czynnikiem motywującym do działania są inni ludzie – współuczestnicy. Stąd popularność grup sportowych (np. Straszyn Biega, czy Zumba Juszkowo). Mieszkańcy deklarują więc, że „chodzą z kijkami” (po Straszynie i okolicach, w towarzystwie trenera), korzystają z siłowni (w OKSiBP i siłowni plenerowe na terenie całej gminy) i fitnessu, grają w siatkówkę z kolegami z pracy, jeżdżą na wycieczki rowerowe i piesze,



spacerują. Ten sposób spędzaniu wolnego czasu, ze względu na swój dobrowolny i najczęściej bezpłatny charakter, cieszy się dużym zainteresowaniem.

Czas wolny jest także przeznaczany na spotkania towarzyskie – ze znajomymi, czy to w domach, czy w przestrzeni publicznej (np. w Galerii Szczydło w Straszynie¹¹), a także imprezy gminne, które odbywają się dość regularnie (np. Dzień Seniora, Żuławski Tulipan, Dożynki, Strasznie fajny dzień dziecka).

Ze względu na specyfikę grupy uczestników i uczestniczek warsztatów – osób zainteresowanych działaniami na rzecz swojej gminy, ich czas wolny jest także poświęcany na działalność społeczną. To zarówno praca na rzecz kół gospodyń wiejskich czy w radzie sołeckiej, ale też wolontariat na rzecz hospicjum czy biblioteki, czy samodzielne inicjowanie spotkań dla małżeństw w świetlicy wiejskiej. Ostatnią kategorią aktywności realizowanych w czasie wolnym jest „kultura” rozumiana jako działalność związana z szeroko rozumianą sztuką. W przypadku mieszkańców gminy Pruszcz Gdański jest ona realizowana w dużej części w trójmieście. To tam są kina, teatry, muzea, opera, filharmonia, galerie sztuki czy sale koncertowe. Nie można więc porównywać oferty gminnej z ofertą metropolii. Straszyn, Cieplewo, Wiślinka czy Rotmanka nigdy nie będą Gdańskiem czy Gdynią. Mogą jednak zapewniać (i zapewniają) innego rodzaju aktywności.

Uczestnicy warsztatów w Straszynie deklarowali korzystanie z Mediateki – zarówno jako biblioteki, ale też oferty wernisaży, spotkań, zebrań tematycznych czy zajęć plastycznych. Zainteresowaniem cieszy się też kino i teatr, oraz zajęcia sportowe oferowane przez OKSiBP. Zajęcia plastyczne i muzyczne są rozpoznawalne, ale zainteresowanie nimi jest jednak mniejsze. Korzystanie z oferty w Cieplewie jest jednak uzależnione od możliwości logistyczno-transportowych. Mieszkańcy Borkowa jeżdżą na zajęcia do Gdańska-Oruni, ponieważ jest to bliżej. Mogą też skorzystać z komunikacji miejskiej. Inni korzystają z oferty w samym mieście Pruszcz Gdański.

11 Galeria Szczydło to miejsce, które łączy w sobie restaurację, galerię sztuki, ale także przestrzeń na koncerty czy imprezy taneczne. W trakcie warsztatów badawczych jej nazwa padła tylko raz, właśnie w kontekście miejsca, w którym można się spotkać. Nazwisko jej właściciela było natomiast na liczącej kilkanaście pozycji liście osób aktywnych kulturalnie w Straszynie.

Aktywni mieszkańcy

Warsztaty badawcze miały nam także pozwolić wydobyć wiedzę na temat aktywności społeczno-kulturalnych podejmowanych przez mieszkańców i wskazać konkretne osoby i grupy, które działają na terenie gminy. Naszym zamierzeniem było także określenie czynników, które ułatwiają i utrudniają podejmowanie lokalnych inicjatyw.

Pierwszą grupą, która została określona w dyskusjach dotyczących aktywności mieszkańców, były osoby pracujące w instytucjach samorządowych i administracji publicznej. Podczas warsztatów wracały nazwiska Magdaleny Kołodziejczak, czyli pani wójt, Grzegorza Cwalińskiego, dyrektora OKSiBP, dyrektorów poszczególnych szkół, czy osoby związane z Jagódkami - Zespołem Pieśni i Tańca Gminy Pruszcz Gdański.¹² Wskazywano również na działalność pracowników OKSiBP, zarówno jako całego zespołu, jak i poszczególnych osób (w tym bosmana stanicji wodnej, kierowniczkę Mediateki, czy bibliotekarek).

Drugą rozpoznaną grupą lokalnych aktywistów byli sołtysi. Podczas wszystkich spotkań padało m.in. nazwisko sołtysa ze wsi Mokry Dwór. To hodowca tulipanów, inicjator organizowania święta Żuławski Tulipan oraz powstania Żuławskiego Skansenu Maszyn Rolniczych, i prezes Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański (które zainicjowało postawienie tablic informacyjnych w poszczególnych wsiach). Uczestnicy i uczestniczki wskazywali też sołtysów Wiślinki, Przejazdowa, czy Straszyna, czyli miejscowości im najbliższych. Możliwe, że wynikało to z najgłębszej znajomości ich działalności.

Nazwiska konkretnych radnych były uzależnione od miejsca prowadzenia warsztatów. Straszynianie wskazywali swoich przedstawicieli, a wiślinianie – swoich. Bywa, że sołtysi pełnią również funkcje radnych, a ich wybór na tę funkcję był prawdopodobnie spowodowany m.in. rozpoznawalnością w polu aktywności społecznej czy kulturalnej (np. prezes Gminnego Towarzystwa Sportowego).

Aktywność osób z tych trzech grup jest możliwa dzięki pełnionym przez nie funkcjom. Dysponują oni możliwościami, które pozwalają działać i współdecydować. Mają też łatwy kontakt z urzędem gminy, OKSiBP i lokalnymi mediami. Łatwo im poprosić o pomoc rzeczową,

¹² To druga samorządowa instytucja kultury Gminy Pruszcz Gdański.

organizacyjną czy nawet finansową. Poprzez pełnione funkcje są wiarygodni, a informacje o ich działaniach szybko docierają do innych, wykraczając poza granice poszczególnych wsi.

Kolejną grupą, która pojawiała się podczas spotkań są poszczególne organizacje społeczne, oraz poszczególni działacze i działaczki z nimi związani. To zarówno Koła Gospodyń Wiejskich (np. Rzeczpospolita Babska z Wiślinki), jak i straszyńskie Towarzystwo Dolina Raduni, Stowarzyszenie Przystanek Sztuka, radio Toksyna.FM oraz organizacje pomocowe, np. Kiwanis. W tym przypadku aktywność jest wypadkową grupowych motywacji, chęci i pomysłów, oraz dostępnymi zasobami lokalnym, rzeczowym czy finansowym. Forma organizacyjna (jako osobowość prawna) pozwala też na pozyskiwanie dodatkowego wsparcia, dlatego niektóre inicjatywy łączą swoje siły i możliwości (np. Radio Toksyna działa formalnie przy Towarzystwie Dolina Raduni).



Podczas warsztatów pojawiały się też nazwiska sportowych aktywistów, którzy realizację swoich indywidualnych pasji przekuliw działania grupowe, najczęściej w swojej miejscowości. To m.in. grupa „Straszyn Biega”¹³ promująca i organizująca zarówno wspólne rekreacyjne bieganie, jak i udział w zawodach, „Morsy Straszyn” skupiająca osoby zainteresowane zimowym morsowaniem, Zumba Juszkowo – grupa osób ćwiczących zumbę w świetlicy wiejskiej w Juszkowie (za symboliczną opłatę 30 PLN/mc) czy też SUT - Straszyn Ultra Team – biegacze ultramaratonów. Organizują się samodzielnie, m.in. informując o swoich działaniach na Facebooku. Ten typ aktywności nie potrzebuje wsparcia finansowego czy organizacyjnego. Bazuje jedynie na chęci i komunikacji, która pozwala umawiać się na wspólną realizację pasji.

Najmniej rozpoznawalni na poziomie ogólnogminnym są „działacze” indywidualni – osoby, które różne aktywności realizują na poziomie

¹³ Na Facebooku w kwietniu 2017 liczyła ponad 700 osób.

swojej społeczności i najbliższej okolicy. Swoim uporem i i motywacjami wprowadzają lokalne zmiany. Uczestnicy warsztatów mówili o pracowniczce lokalnego sklepu, która organizują działania dla dzieci z popegeerowskiej wsi. Na jednym z warsztatów pojawiała się też świetliczanka, która w ramach etatowej pracy w świetlicy w Będziszynie prowadzi atrakcyjne zajęcia dla dzieci, ale „po godzinach” organizuje w swoim domu w Juszkowie zajęcia dla dorosłych sąsiadek, które chcą poznawać „nowe techniki artystyczne” czy z okazji Walentynek czy Dnia Kobiet wraz z mężem zaprasza na duchowe spotkania dla małżeństw.

Co ułatwia, co sprzyja, co utrudnia?

Podczas warsztatów uczestnicy i uczestniczki zostali także poproszeni o wskazania czynników, które ułatwiają i utrudniają podejmowanie lokalnych aktywności. Zależało nam, aby móc uwzględnić te czynniki w przyszłych działaniach OKSiBP w ramach projektu „Lokalnie Kulturalnie 2017”, którego celem jest m.in. zachęcanie mieszkańców do inicjowania własnych projektów kulturalnych i społecznych.

Czas

Uczestnicy warsztatów badawczych jako jedną z głównych przyczyn braku lub niewielkiego zaangażowania mieszkańców w działalność kulturalno-społeczną wskazali brak czasu, który jest związany z pędem życia, zabieganiem mieszkańców, zaangażowaniem w życie rodzinne i zawodowe. Zostało także określone jako „gonitwa za pieniędzmi”, co ma wydźwięk pejoratywny.

Jeśli jednak uwzględnimy położenie gminy na obrzeżach dużego miasta, gdzie znajduje się większość miejsc pracy, i związaną z tym konieczność codziennych dojazd, te motywacje będą bardziej zrozumiałe. Szczególnie w sytuacji, w jakiej znajduje się statystyczna większość mieszkańców gminy – młodych małżeństw i rodziców, którzy chcą i muszą poświęcać czas bliskim.

Kapitał społecznym

Jako kolejny powód został wskazany niski kapitał społeczny. Uczestnicy warsztatów badawczych, zarówno ze Straszyna, jak i z Wiślinki krytykowali „brak zainteresowania ze strony nowych mieszkańców” i „niechęć do angażowania się w jakiegokolwiek działania”. Jako powody takich postaw wskazywali zazdrość, układy, ale też coraz mniejszy altruizm.

Postawy psychologiczne

Jeszcze innym czynnikiem utrudniającym podejmowanie działań są bariery psychologiczne. Uczestnicy mówili o braku odwagi i zniechęcającym braku poparcia wśród innych. Jednocześnie zapytani o tym, co motywuje ich do działania, mówili o ludziach i zintegrowanej społeczności, na którą zawsze mogą liczyć. Mieszkańcy Straszyna mówili o „grupie ludzi pozytywnie zakręconych, która bezinteresownie pomaga przy organizowaniu wystaw, wieczorków poezji, warsztatów”. Wskazywali na motywujący wpływ kreatywności innych - „ludzi różnorodnych zawodów i pasji”, „środowisko ludzi, którzy chętnie chcą tworzyć”.

Także mieszkańcy Wiślinki jako jeden z kluczy do sukcesu wskazywali „dobrą organizację oraz fantastyczny pomysł”, którym do urzeczywistnienia jest potrzebna jedynie „odpowiednia grupa do pracy i sponsorzy”. Taką grupą są „mieszkańcy Wiślinki – stała grupa, na którą zawsze można liczyć” - „grupa fantastycznych ludzi (trochę mała)”, m.in. KGW Rzeczpospolita Babska, sponsorzy (lokalni przedsiębiorcy) czy Bożenka ze świetlicy.

Aktywni liderzy

Ważna w tym kontekście jest obecność lokalnych liderów. Osób, które potrafią skupiać wokół siebie innych, motywować ich do pracy i działania. To też osoby, które mają umiejętność pozyskiwania funduszy na działania.

Nastawianie władz

Uczestnicy warsztatów wskazywali niezwykle pozytywne nastawianie lokalnych władz. Zawsze mogą liczyć na pomoc i wsparcie ze strony sołtysów czy lokalnych radnych, ale też pani wójt¹⁴ czy dyrektora OKSiBP. Podczas warsztatów mówili o pozytywnej energii na linii ludzie-urząd, o pozytywnych reakcjach władzy na każdym poziomie – sołtysów, radnych i wójt.

Środki finansowe

Jako czynnik, który utrudnia lub uniemożliwia działania, został wskazany brak środków finansowych. Faktycznie w gminie brakuje

¹⁴ Tak były to opisywane przez uczestników i uczestniczki warsztatów: „pozytywne nastawienie p. wójt / otwartość gminy na pomysły -wsparcie medialno-honorowe/ pozytywne nastawienie władzy / otwartość wójt na wszelkie inicjatywy i gotowość do pomocy / wspaniała wójt gminy – otwarta na różne inicjatywy/ przychylność władz gminy / dobrze zorganizowane instytucje kultury / otwarte na pomysły władze gminy”.

narzędzi pozwalających wspierać finansowo oddolne inicjatywy indywidualnych mieszkańców, grup nieformalnych, ale też organizacji pozarządowych prowadzących działalność kulturalno-społeczną.

Gmina nie ogłasza otwartych konkursów ofert na zadania zlecone dla organizacji pozarządowych w zakresie kultury. W rocznym Programie Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi także nie ma zapisu dotyczącego wspierania tego typu działań. Nie ma też inicjatyw z obszaru budżetu obywatelskiego (czy to na poziomie gminy, czy na poziomie poszczególnych instytucji). Jednymi z niewielu dostępnych środków są te dostępne w ramach konkursów organizowanych przez Lokalną Grupę Działania.

Dostęp do informacji

Podczas warsztatów zaobserwowaliśmy także brak informacji o miejscach czy konkursach, w których mieszkańcy zainteresowani podjęciem działań, mogliby uzyskać potrzebne im informacje – jak sfinansować swoje działania, gdzie szukać środków, gdzie i w jakim zakresie można się szkolić, by lepiej lokalnie działać¹⁵. Brakuje także lokalnych ekspertów w tym temacie, do których osoby zainteresowane mogłyby się zwrócić z problemami związanymi z działaniem, m.in. organizacji pozarządowych (jedną z trudności, o których mówili uczestnicy warsztatów dotyczyła skomplikowanych form rozliczania projektów). Obecność takiej osoby (sama świadomość, że jest ktoś, do kogo można zwrócić się z problemami czy pytaniami) może być motywująca do podejmowania prób aktywności.

Logistyka / nowa infrastruktura

Kolejnym czynnikiem, który ma wpływ na możliwość podejmowania działań jest zaplecze lokalowe i dostępna infrastruktura, w szczególności nowe obiekty kulturalne. Wyraźnie widać to na przykładach obu miejsc, w których prowadzone były warsztaty badawcze.

W Straszynie od kilku miesięcy działa Mediateka – swoisty dom sąsiedzki, który powstał z myślą o zapewnieniu zaplecza lokalowego organizacjom pozarządowym. Obok biblioteki (która dysponuje przesuwными modułami pozwalającymi organizować przestrzeń na różne

¹⁵ Dlatego tak cenią się na tych tematach lokalni liderzy wspomniani w jednym z wcześniejszych punktów.

potrzeby i wydarzenia, w tym warsztaty dla dzieci, spotkania, dyskusje, czy pokazy teatralne) jest więc tam sala świetlicowa pełniąca funkcje świetlicy wiejskiej, miejsce dla Radia Toksyna, specjalne pomieszczenie wystawienniczo-warsztatowe dla Stowarzyszenia Przystanek Sztuka (które zainicjowało remont budynku stacji i adaptację na potrzeby kulturalne; pomieszczenie jest wynajmowane przez Stowarzyszenie na preferencyjnych warunkach) sala na spotkania dla mieszkańców, gdzie zainteresowane organizacje pozarządowe mogą nie tylko organizować swoje wydarzenia, ale też w specjalnych szafach przechowywać swoje rzeczy. W planach jest także otwarcie kawiarni, aby mieszkańcy mieli też miłe miejsce spotkań. Cały budynek jest dobrze wyposażone w nowoczesne sprzęty. Mieszkańcy Straszyna, jeśli tylko mają pomysł, mogą zgłosić się do Mediateki, która pomoże im zrealizować swój pomysł.

Sytuacja mieszkańców Wiślinki jest diametralnie inna. Jako czynniki utrudniające działania wskazywali brak odpowiedniego miejsca. To przyczyna zarówno oddalenia od ośrodka kultury („ośrodek kultury w drugim końcu gminy”), jak i słabego zaplecza technicznego w ich wsi. Świetlica jest za mała, nieprzystosowana do działalności. Powstała z założeniem służenia dzieciom na potrzeby spędzania czasu po lekcjach oraz dla zaspokojenia potrzeb magazynowo-szatniarskich lokalnych piłkarzy. Mimo funkcjonowania kuchni, nie ma tam zaplecza niezbędnego do gotowania. Brakuje podstawowego wyposażenia w ekran, rzutnik i obsługujący go komputer (takie potrzeby zadeklarowali mieszkańcy). Podłoga jest wyłożona zimnymi kafelkami, które sprawiają, że trudno jest tam prowadzić zajęcia sportowe czy taneczne, a sama świetlica sprawia wrażenie mało przyjemnej.

Położenie

Uczestnicy warsztatów zwracali też uwagę na położenie, które również jest czynnikiem utrudniającym podejmowanie działań. Duże oddalenie od OKSiBP, brak lokalnego centrum, w którym dochodziłoby do wymiany informacji, doświadczeń i integracji lokalnych działaczy (która pozwalałaby na auto-motywację). Konkurencję dla lokalnego działania stanowi też oferta Gdańska, gdzie można zarówno korzystać z wydarzeń, jak i samemu włączać się w oddolne działania.

Jako problem jest też wskazywana skomplikowana komunikacja lokalna. Bez samochodu trudno przemieszczać się pomiędzy miejscowościami.

Informacja kulturalna

Uczestnicy warsztatów zwracali uwagę na niedoinformowanie mieszkańców o różnych możliwościach aktywności w życiu kulturalnym, społecznym, artystycznym. Ze względu na rozproszenie mieszkańców zaznaczali trudności w dotarciu z informacją. Punktowali brak strony internetowej „Kultura w gminie”, brak kwartalnika kulturalnego czy też brak informacji, gdzie można zgłosić swój pomysł. Podczas warsztatów zauważalny był także brak przepływu informacji pomiędzy mieszkańcami, którzy podejmują różne aktywności, ale informacja o tym nie trafia do innych zainteresowanych. Nie ma bowiem takiego miejsca, w którym tymi informacjami mogliby się wymieniać. Na Facebooku działa kilka profili czy grup, które skupiają osoby zainteresowane działalnością społeczno-kulturalną, ale w różny sposób skupiają się ona czy to na jednej miejscowości, czy to na konkretnym temacie. Najczęściej są one też związane z największymi miejscowościami (np. związane ze Straszynem – kilkanaście różnych grup czy profili). Brakuje takich, które łączyłyby informacje z różnych części gminy.

Młodzi

Młodzież z terenu gminy Pruszcz Gdański uczy się w czterech szkołach gimnazjalnych: w Łęgowie, Straszynie, Rotmance i Przejazdowie. W 2015 roku w tych szkołach uczyło się łącznie 673 uczniów. Edukację ponadgimnazjalną kontynuują najczęściej w Gdańsku lub Pruszczu Gdańskim.

Warsztaty badawcze prowadziliśmy w 3 klasach. Spotkaliśmy się z uczniami jednej klasy pierwszej i dwóch klas trzecich ze Straszyna i Łęgowa. Łącznie mieliśmy możliwość poznać doświadczenia 63 nastolatków z gminy Pruszcz Gdański. Chcieliśmy dowiedzieć się, zarówno jak postrzegają swoją gminę i jak w niej funkcjonują, przy jakich okazjach korzystają z OKSiBP, ale też jak spędzają swój wolny czas i co ich interesuje.

To co jest istotne, gdy mówimy o życiu młodzieży w gminie Pruszcz Gdański, to jej związek z najbliższą okolicą. Ze względu na brak

swoistego centrum lokalnego gminy, w którym mieszkańcy różnych jej części mogliby się spotykać, jak i na dużą jej powierzchnię i problemy komunikacyjne, młodzież ogranicza zasięg swojego życia do najbliższej okolicy (miejsca zamieszkania, szkoły i sąsiednich miejscowości) i ewentualnie utrzymuje więź z Gdańskiem (gdzie realizuje część potrzeb społeczno-kulturalnych). Nie odwiedza pozostałych części gminy (lub rzadko to robi), a w związku z tym także słabo je zna.

Gmina oczami młodych

Młodzież widzi zalety i wady życia w swojej gminie. Ich perspektywa jest podobna do doświadczeń dorosłych. Wskazują chociażby słabą jakość dróg mało oświetlone ulice w Borkowie, Juszkuwie i Straszynie, czy zanieczyszczenie rzeki Raduni.

Krytykują też słabą komunikację lokalną - brak komunikacji autobusowej w godzinach wieczornych i w dni wolne i święta, brak peronu kolejowego w Łęgowie. Problemy transportowe są ona dla nich tym dotkliwsze, że nie dysponują oni samochodami, są zdani wyłącznie na członków rodziny. Widzą również braki w infrastrukturze transportowej – brak przystanków autobusowych, zerwane rozkłady jazdy. Równoległym problemem jest też dla nich ilość korków samochodowych (która jest wynikiem m.in. słabej komunikacji pomiędzy Trójmiastem i poszczególnymi miejscowościami).

Kolejnym problemem, na który młodzi zwracali uwagę, jest deficyt miejsc, w których mogą spędzać czas. Podczas warsztatów pojawiły się głosy dotyczące „małej liczby lokali gastronomicznych”. Dla młodych jest o tyle dużym wyzwaniem, że tego typu



Ilustracja 1: Subiektywna mapa gminy przygotowana przez uczniów ze Straszyna.

miejsca są dla nich przede wszystkim przestrzenią do spotykania się i spędzenia czasu z kolegami i koleżankami, pod pretekstem wspólnego jedzenia. Jest to szczególnie popularne w okresie jesienno-zimowym, gdy ze względu na złą pogodę nie można przebywać na świeżym powietrzu. Potwierdziło się to przy rozmowach o sposobach spędzania wolnego czasu. MCDonalad, KFC, „kebabownie” czy Marilyn Bar w Straszynie - to miejsca, w których młodzi, najczęściej w towarzystwie kolegów i koleżanek, byli w weekend poprzedzający warsztaty badawcze.

Młodzież, która niemal nieustannie jest podłączona „do sieci” krytycznie ocenia też lokalnie słaby zasięg telefonii komórkowej oraz brak darmowego wi-fi. Zapytana o ofertę OKSiBP młodzież ze szkoły w Łęgowie obok zajęć artystycznych, wskazała właśnie darmowe wi-fi i gniazdka w których w razie potrzeby można podładować telefon, by móc być w kontakcie ze znajomymi.

Młodzież różnie ocenia infrastrukturę kulturalno-rozrywkową. „Brak budynków (obiektów) z przeznaczeniem rozrywkowym”. Młodzi ze Straszyna narzekają na brak kina. Do kina w OKSiBP w Cieplewie dojazd komunikacją publiczną zajmuje im około półtorej godziny, dlatego najczęściej odwiedzają kina w Gdańsku. Niechętni są też ofercie OKSiBP. W trakcie warsztatów pojawiły się głosy, że w mediatece niewiele się dzieje, a ośrodki kultury na terenie gminy to przede wszystkim biblioteki („mało ciekawych ośrodków kultury”). Takie głosy dominowały przede wszystkim wśród osób ze Straszyna, które rzadko odwiedzają Ośrodek w Cieplewie. Bywają tam przede wszystkim przy okazji szkolnych wyjazdów do kina czy teatru. W kontekście badania aktywności kulturalnej młodzieży warto zaznaczyć, że ostatnie filmy, na których była młodzież 15-16 letnia, to familijne kreskówki „ Sekretne życie



Ilustracja 2: Subiektywna mapa gminy przygotowana przez uczniów z Łęgowa

zwierzaków domowych” czy „Ozzy, szybki i futrzasty”.

Obok wad, młodzi widzą też zalety życia w Gminie Pruszcz Gdański. Dostrzegają zarówno bogactwo gminy, i dobre zarządzanie, jak i wartość życia poza centrum dużego miasta („jest spokojniejsze niż w mieście”, „jest ciszej”, „nie jest tłoczno, mniej aut, mniej zanieczyszczeń”, „brak smogu”, ale też „niższe niż w Trójmieście ceny mieszkań”) w małej społeczności („mniejsza społeczność – więcej osób się zna”), gdzie wszystko jest blisko („wszystko, czego potrzebujemy, np. sklepy, kościół jest blisko”).

Dostrzegają walory przyrodnicze okolicy („ładne krajobrazy”, „bliskość morza”, „tereny zielone, dużo lasów”) jak kulturalno-historyczne (choć jako zabytki wymienili tylko Faktorię Handlową z Pruszcza Gdańskiego - rekonstrukcję osady z okresu rzymskiego oraz Sanktuarium Matki Boskiej Łęgowskiej). Doceniają też małą infrastrukturę (siłownię plenerowe, dużo placów zabaw dla dzieci, droga rowerowa nad Radunią, boisko do piłki plażowej w Straszynie) i lokalizację swoich miejscowości blisko Trójmiastem. Dzięki temu mają zapewnioną dobrą komunikację z Gdańskiem („dobre rozkłady jazdy”), jak i oferowaną przez niego wygodę wielkiego miasta.

Niezwykle ważnym pozytywnie wartościowanym przez część młodych elementem jest lokalna tożsamość skupiona wokół klubu sportowego Lechii Gdańsk.



Ilustracja 3: Subiektywna mapa gminy przygotowana przez uczniów z Łęgowa

Czas wolny

Analizując potencjał kulturotwórczy młodzieży chcieliśmy poznać ich zwyczaje, zainteresowania i sposoby spędzania wolnego czasu, ale też kto i jak go organizuje, czy rodzice mają na to wpływ, jakie mają obowiązki.

„*Wróciłem do domu, uczyłem się, przeglądałem Facebooka, pośmiałem się z głupot, na wieczór rysowałem*” lub „*wróciłem do domu, obiad, lekcje, grałem na kompie, grałem na orliku*” - tak w skrócie wyglądają popołudnia i wieczory dwóch nastoletnich chłopaków z gminy Pruszcz Gdański. Niby banalnie, ale gdy przyjrzelśmy się głębiej, czemu Ci młodzi faktycznie poświęcają swój wolny czas, okazało się, że są oni niezwykle kreatywni. Młody rysownik rozwija swoje plastyczne umiejętności samodzielnie, podglądając prace innych artystów w internecie (m.in. na Facebooku). Tam też umieszcza swoją twórczość wystawiając ją na ocenę innych, by poprawiać swój warsztat. Jest częścią internetowej społeczności twórców. Zapytamy o ofertę plastyczną OKSiBP, przyznał, że korzystał, ale obecnie nie jest ona już dla niego atrakcyjna, nie spełnia jego zainteresowań ani potrzeb, a czasem wydaje się po prostu nudna.

Także „*gra na kompie*” wbrew pozorom, może być działaniem kulturotwórczym. Jeden z uczniów pokazał nam swój profil w kanale YouTube. Są tam zamieszczone przez niego filmiki, które dokumentują jego grę w różne gry. Część filmów zaczyna się dźwiękową i graficzną czołówką (we wszystkich filmach taka sama) z jego „nickiem”, a wszystkie mają zapowiedź i wprowadzenie narratora. Potem przez kilkanaście lub kilkadziesiąt minut dokumentowana jest gra, której towarzyszy opowieść gracza-narratora-autora. Część filmów jest dokumentacją gry symultanicznej, w której dwóch graczy komunikuje się za pomocą skype'a. Każdy film kończy się podziękowaniem za obejrzenie, zaproszeniem do śledzenia kolejnych produkcji i zachętą do dokonania subskrypcji kanału.

Podczas warsztatów poprosiliśmy uczniów podzielonych na grupy, by indywidualnie krótko opisali jak wyglądał ich ostatni weekend, co w poprzednim tygodniu robili po lekcjach („Wyszliście ze szkoły i ...”) lub jak spędzali ostatnie wakacje. Dzięki temu otrzymaliśmy szeroki obraz zainteresowań, aktywności, potrzeb towarzyskich, ale też obowiązków młodych mieszkańców i mieszkank Gminy Pruszcz

Gdański.

Relacje obejmowały czynności najbardziej banalne: odrabianie lekcji, naukę i odpoczynek, ale też czekanie na autobus¹⁶. Powracał zarówno wątek korepetycji i dodatkowych lekcji językowych (jako zwiększonych nakładów finansowych i czasowych na naukę), ale też leniuchowania („*jestem zmęczona, leżę na kanapie i odpoczywam; dużo się uczę*”) i zajmowania się zwierzętami domowymi (spacery z psem, higiena psa). Młodzi mówili też o czytaniu książek („*Czytałam b. fajną książkę „Ugly love*”¹⁷) i oglądaniu seriali („*oglądałam serial „Pamiętniki wampirów*”) i filmów w kinie („*byłam z kolegą na „Loganie*”)¹⁸.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że gimnazjaliści sięgają po książki i filmy, które nie mieszczą się już w kategorii familijne czy dziecięce. Przeciwnie, interesuje ich twórczość skierowana do dorosłego odbiorcy. Wracając do skojarzeń i relacji młodych z instytucjami kultury i ofertą proponowaną przez dorosłych można zauważyć, że to, co jest im proponowane nie zawsze jest adekwatne do ich wieku. Wyjścia klasowe na filmy rysunkowe czy spektakle dziecięce nie będą się w tej sytuacji dobrze kojarzyć, a sami młodzi nie będą czuli się traktowani „poważnie”. Także ich zainteresowania, m.in. komiksy, muzyka rap, gry komputerowe czy tworzenie filmów na YouTube, są raczej krytycznie oceniane przez dorosłych.

Zwracamy uwagę na te kwestie, ponieważ tego rodzaju aktywności powracały w opowieściach młodych o ich czasie wolnym. Chociażby nieklasyczna twórczość młodych, podobna do tej opisanej we wstępie, pojawiła się w kilku relacjach. Trzy osoby wspominały o kręceniu filmów, w tym w celu zamieszczenia ich w YouTube. Jedna deklarowała „*dawanie bitów*” w towarzystwie kolegi, czyli wspólne rapowanie. Także „*rysowanie*” czy „*robienie zdjęć z koleżanką*” ma wymiar zarówno twórczy, jak i społeczny. Powstałe prace młodzi zamieszczają w internecie, by z jednej strony dzielić się swoimi dokonaniem, ale też wystawiać na krytykę, by w przyszłości poprawiać swój warsztat, budować swój wizerunek osób wrażliwych, ale też należeć internetowej społeczności artystów. Tworzenie filmików i zamieszczanie ich w internecie pozwala im natomiast być częścią społeczności vlogerów.

16 Co może pokazywać, że transport zajmuje dużo czasu.

17 Książka „Ugly love” autorstwa Coolen Hoover to współczesny romans.

18 „Logan: Wolverine” – amerykański fantastycznonaukowy film akcji na podstawie serii komiksów o postaci Wolverine’a wydawnictwa Marvel Comics.

Związki z muzyką rap i hip-hop także powracały w deklarowanych sposobach spędzania wolnego czasu - ktoś słuchał brytyjskiego muzyka Plan B, ktoś inny był na spotkaniu ze znanym raperem w Gdańsku.

Powracającym w relacjach zajęciem była „gra w gry komputerowe”. Co ważne gra w gry może odbywać się niemal w dowolnym miejscu i czasie, ponieważ nie jest już do niej potrzebny stacjonarny komputer o dużej pamięci czy konsola (choć na takim sprzęcie także grają badani przez nas młodzi), ale czasem wystarczy po prostu telefon typu smartphone. Jedna z relacji z weekendu wyglądała tak: „*grałem/ odrabiałem lekcje/ grałem / grałem*”. Widać tutaj, jak ważną część życia i czasu wolnego zajmuje to zajęcie. Co ważne, duża część z tych gier ma wymiar społeczny i wspólnotowy. Część zakłada równoległą grę kilku osób, które muszą się ze sobą porozumiewać (za pomocą komunikatorów internetowych gracze są „ze sobą na linii”), część zakłada element rywalizacji. Bywa również, że gracze w swojej społeczności dzielą się rozwiązaniami na przechodzenie kolejnych stopni czy poziomów gry.

Relacjonując miniony tydzień kilka osób wskazywało konkretne gry, którym poświęcało swój wolny czas:

- „WoT” - *World of Tanks*
- *Civilization V Brave New World* jako Imperium Osmańskie
- „CS GO” - Counter-Strike: Global Offensive
- Clash Royal („*nabijałem koronki w clash royal*”)

Wymieniali też poszczególne programy za pomocą których komunikują się z rówieśnikami. Nie są to tylko partnerzy w grach, ale też po prostu koledzy i koleżanki. To przede wszystkim Messenger („*gadaliśmy na masengerze*”) oraz Skype, ale także mniej popularny „TS”, czyli Team Speak („*gadaliśmy na TS*”).

Obok poświęcania czasu wolnego nowym technologiom młodzi spędzają dużą część czasu w towarzystwie rówieśników, czy to bliskich („*łyżwy z chłopakiem*”, „*rozmawiałam z moją BFF*”), czy po prostu kolegów i koleżanek („*cały czas w domu z koleżankami*”, „*spotkałem się z kolegami*”). Podejmują wtedy albo konkretne aktywności (np. wspomniane już łyżwy czy wyjście do kina lub na mecz), spacerują

po okolicy, spędzają czas w lokalach gastronomicznych typu KFC, McDonald (stąd też deklarowany w potrzebach niedosyt tego typu miejsc) czy galeriach handlowych w Trójmieście, a o ile pozwala na to pogoda – także na dworze („robiłam ognisko z kolegami”). Są to też okazje do poznania innych („w weekend odwiedzałam przyjaciółkę i poznałam 2 chłopaków”).

Równie istotnym punktem, w szczególności weekendowych planów, jest czas spędzany z rodziną. Młodzi deklarowali, że spędzali czas z rodzicami (np. razem oglądają filmy, chodzą do kina czy na mecze zarówno Lechii, jak i lokalnych drużyn, oglądają telewizję), uczestniczyli w rodzinnych uroczystościach (np. urodziny), czy odwiedzali dziadków. Bywa, że czas z rodziną to równoległe czas z rówieśnikami („bawiłem się i wygłupiałem z kuzynem”).

Druga kategoria obejmująca czas poświęcany rodzinie dotyczy pomocy. Uczestnicy i uczestniczki badania opiekują się rodzeństwem, ale też pomagają rodzicom czy dziadkom w pracach porządkowych czy naprawczych, wspólnie robią zakupy.

Część w towarzystwie rodziny uczestniczyła też w niedzielnej mszy. W niektórych relacjach praktyki religijne także powracały jako sposób spędzania wolnego czasu. Młodzi deklarowali nie tylko uczestnictwo w niedzielnym nabożeństwie (także w towarzystwie kolegów), ale też udział w rekolekcjach, przygotowaniach do bierzmowania i w scholi "Mikołajki" przy parafii św. Mikołaja Łęgowie.

Kolejną kategorią obejmującą praktyki czasu wolnego jest sport i aktywności na świeżym powietrzu. Na terenie województwa pomorskiego we współpracy z Klubem Lechii Gdańsk prowadzone są szkółki piłkarskie. W codziennych i weekendowych relacjach, w szczególności chłopięcych, powracał temat treningów (jedna z relacji „jadłem, treningi/ trening/ trening/ treningi / mecz”), meczów sparingowych czy też po prostu samej gry na orliku w towarzystwie znajomych. Część deklaracji dotyczyła nie aktywności sportowej, ale po prostu spędzania czasu na terenie obiektów sportowych - „byłem na orliku”, „byłem na hali sportowej”.

Gry sportowe i treningi to przede wszystkim aktywności podejmowane przez nastolatków. Dziewczęta częściej deklarowały jazdę na rowerze, bieganie, spacer, ale też jazdę konną (zarówno jako aktywność w ciągu tygodnia, np. w weekendy, ale też jako „półkolonie” spędzane latem).

Niezwykle ważnym wątkiem, który pojawił się w trakcie badań, jest też przynależność do grupy kibiców. W weekend poprzedzający

warsztaty badawcze odbywał się w Gdańsku mecz Lechii Gdańsk z Legią Warszawa. Wśród niemal 30 000 kibiców było kilkoro uczniów i uczennic z Gminy Pruszcz Gdański. Na „na pięknym stadionie” dopingowali „kochany klub” w towarzystwie rodziny (najczęściej ojców i/lub braci), oraz kolegów i koleżanek.

Relacje z OKSiBP

Podczas warsztatów z młodzieżą rozmawialiśmy także na temat ich relacji z OKSiBP. Pytaliśmy przy jakich okazjach korzystają z jego oferty. Odpowiedzi uczniów i uczennic z obu miejscowości wyraźnie się między sobą różniły¹⁹. Młodzież ze Straszyna bywała w Cieplewie najczęściej przy okazji wyjść do kina (klasowe na filmy dla dzieci oraz prywatne) czy teatru, sporadycznie uczestnicząc w ofercie edukacyjnej. Częściej odnosili się do oferty Mediateki, ale nie jest ona dla nich miejscem szczególnie atrakcyjnym i niewiele się tam dla nich dzieje.

Młodzi z Łęgowa odwiedzają OKSiBP przy różnych okazjach. Nie tylko kino czy teatr (kino to wyjścia klasowe oraz prywatne; teatr to najczęściej wyjścia klasowe), ale także zajęcia wokalne, zajęcia plastyczne (ceramika, kolaż), zajęcia fitness, zumba, aerobik, joga, zajęcia z piłką, balet oraz zajęcia taneczne, nauka gry na instrumentach (gitara, perkusja). Młodzi korzystali też z siłowni i sauny, które znajdują się w OKSiBP.

Warto również zaznaczyć, że mówiąc o korzystaniu z OKSiBP młodzi z Łęgowa wspominali o „darmowym wi-fi” (dzięki któremu mogą „być online”) oraz „darmowych gniazdkach” (w których mogą podładować swoje telefony komórkowe, by „móc być online”). Wyraźnie widać, że ośrodek kultury jest w tym przypadku nie miejscem kontaktu z kulturą wysoką i edukacją artystyczną, ale przestrzenią pozwalającą być tworzyć relacje z innymi (poprzez „bycie online”). Taka funkcja OKSiBP jest możliwa dzięki jego dostępności - można się do niego dostać łatwo (nie jest potrzebny dodatkowy transport, młodzi mogą dostać się tam samodzielnie) i szybko (nie jest potrzebny transport dodatkową komunikacją), korzystanie z miejsca jest bezpłatne (inaczej niż w przypadku lokali

19 W obu miejscowościach młodzież uczestnicząca w warsztatach miała świadomość roli OKSiBP w organizacji wydarzeń kulturalnych - festynów na terenie gminy.

gastronomicznych, gdzie aby przebywać należy coś zakupić), godziny działania są dostosowane do potrzeb i możliwości młodzieży. Co ważne – OKSiBP zapewnia to, czego młodzi potrzebują – bezpłatne wi-fi, gniazdko z prądem, ale też miejsca do wspólnego przebywania (stoliki i kanapy do siedzenia) oraz drobny i niedrogi poczęstunek. Takie miejsca są szczególnie ważne w okresach jesienno-zimowych, gdy trudno jest spędzać czas na powietrzu.

Propozycje kulturalne młodych

Podczas warsztatów zaproponowaliśmy też młodzieży działanie projektowo-planistyczne. Poprosiliśmy, aby zaproponowali działania kulturalno-społeczne, kosztujące nie więcej niż 5000 PLN, które mogliby zrealizować lokalni decydenci lub OKSiBP, a które dla nich jako nastolatków będą atrakcyjne i potrzebne. Wśród propozycji pojawiły się zajęcia dodatkowe (np. zajęcia teatralne tylko dla młodzieży, zajęcia graficzne na komputerze, zajęcia rysownicze, np. komiksowe, warsztaty fotograficzne).

Młodzież chciałaby uczestniczyć także w wydarzeniach muzycznych. Deklarowała potrzebę koncertów muzyki pop, disco polo czy hip-hopowych. Pojawiła się propozycja organizacji koncertu muzycznego połączonego z piknikiem czy warsztatów muzycznych (np. z fristajlu).

W trakcie warsztatów nastolatki mówiły o swoich zainteresowaniach związanych z ze zwierzętami, stąd w propozycjach pojawiły się także warsztaty zoologiczne czy festyn z udziałem pokazu psów, kotów i innych zwierząt, oraz elementami tresury.

Wśród pomysłów pojawiły się też takie, które dotyczyły interwencji w przestrzeń publiczną – stworzenie ławeczek, które zostały wprost określone jako „*miejsca spotkań*” oraz „*rozbudowa przystanku autobusowego*”.

Podsumowanie

Gmina Pruszcz Gdański ma duży potencjał kulturotwórczy. Dysponuje bardzo dobrą, wysokiej jakości infrastrukturą kulturalną (m.in. pierwsza w Polsce wiejska mediateka oraz dwie profesjonalne sale kinowe), ale też bardzo szeroką siecią świetlic wiejskich, które mogą być bazą do działań na poziomie wsi, szczególnie tych, które są oddalone od OKSiBP.

To co jest ogromnie ważnym zasobem, który ujawnił się w trakcie badań, to liczba działaczy i działaczek podejmujących działania kulturalno-społeczne. O ile zgłaszają się do instytucji i lokalnych władz, mogą liczyć na wsparcie (co również jest ogromną wartością i ma kulturotwórczy wpływ). Są jednak inicjatywy, które nie potrzebują takiego wsparcia lub z różnych powodów o nie nie proszą.

Wyzwaniem jest lokalizacja Gminy Pruszcz Gdański. Lokalna oferta kulturalna nie będzie zaspokajać takich potrzeb, jakie są realizowane w Gdańsku. Może jednak proponować inną jakość związana z jej lokalnym charakterem. Jednocześnie trudno jest zachęcić osoby, które dysponują niewielką ilością czasu wolnego (życie zawodowe w Gdańsku lub praca w rolnictwie, a także zobowiązania rodzinne) do zaangażowania się w działania społeczne (często pochłaniające dużo czasu i wymagające pewnych kompetencji), czy po prostu korzystania z oferty OKSiBP. W tym kontekście warto, aby pewne propozycje programowe były dostępne w dni wolne od pracy, kiedy osoby pracujące zawodowo mogą mieć możliwość wygospodarowania czasu. Takie uwarunkowania mogą być również motywacją do zaproponowania działań, które mają charakter pojedynczych wydarzeń, które nie wymagają regularnego angażowania się i poświęcania czasu.

Wśród mieszkańców widać zainteresowanie działaniami, które mają wymiar praktyczny, np. pozwalają poznawać nowe techniki artystyczne, podnieść swoje umiejętności (np. w zakresie kulinariów), czy mają pozytywny wpływ na zdrowie. Warto, aby oferta kulturalna obejmowała także takie zagadnienia.

Badanie pokazało, że aktywności młodzieży mają głęboki wymiar społeczno-kulturalny. Wiele podejmowanych działań jest realizowanych

w grupach (w tym w grupach rówieśniczych) dzielących zainteresowania. Co ważne te zainteresowania są realizowane równolegle (często w tym samym czasie) w świecie rzeczywistym jak i za pomocą mediów społecznościowych czy gier komputerowych.

Badanie pokazało, że niewielkimi nakładami działań, wskazaniem pewnych możliwości i daniem przestrzeni (faktycznego miejsca do działania, np. miejsca w Mediatece czy udostępnienie sali w świetlicach wiejskich) można faktycznie wykorzystać potencjał kulturotwórczy gminy Pruszcz Gdański.

Wnioski i rekomendacje

1. Podjąć działania na rzecz integracji mieszkańców poszczególnych części gminy.

Warto aby mieszkańcy (szczególnie ci aktywni, np. uczestnicy i uczestniczki warsztatów badawczych) obu części mogli poznać się między sobą. Może dobrymi pomysłami byłyby „Dzień Aktywnych Mieszkańców i Mieszkanek”, targi działań, czy wspólne warsztaty szkoleniowe (np. dotyczące pozyskiwania środków na działania).

2. Stworzyć ogólnodostępną bazę kulturalną dotyczącą oferty i inicjatyw kulturalnych na terenie gminy.

Mieszkańcy potrzebują jednego miejsca, w którym gromadzone byłyby informacje o wszystkich wydarzeniach, które dzieją się w gminie. Będzie to służyło nie tylko informacji, ale będzie miało też wymiar integracyjno-lokalny. Pozwoli poznawać nie tylko ofertę wydarzeń w poszczególnych miejscach, ale też lokalnych aktywistów i aktywistki.

3. Tworzyć narzędzia zachęcające mieszkańców do proponowania i realizacji własnych pomysłów.

Warto stworzyć narzędzia, które będą systemowym wsparciem działań proponowanych przez mieszkańców. Wzmacniająca i zachęcająca była opracowana jasna procedura dostępna dla wszystkich. Dobrze byłoby gdyby osoba, która ma pomysł, wiedziała jakie kroki ma podjąć, aby móc zrealizować swój pomysł. Takie narzędzia powinny obejmować wsparcie finansowe i organizacyjne.

4. Poznawać gminę

Warto poszerzyć działania, które pozwalają lepiej poznawać gminę i jej historię, które będą budować lokalną tożsamość, szczególnie wśród młodych stażem mieszkańców i mieszkanki gminy. Mogą to być wycieczki po okolicy czy projekty dotyczące lokalnego dziedzictwa. Pozwolą one wzmacniać poczucie lokalnej tożsamości, szczególnie wśród mieszkańców z najmłodszym stażem. Takie działania mogą też być realizowane w szkołach.

5. Wesprzeć działania w świetlicach wiejskich.

Warto, aby odbywały się tam działania twórcze i integrujące dorosłych mieszkańców poszczególnych miejscowości. Dla wielu osób skorzystanie z oferty OKSiBP jest niemożliwe ze względów czasowych czy logistycznych. Możliwość udziału w wydarzeniach w świetlicach może wypełnić tę lukę.

6. Poprawić jakość wyposażenia świetlic wiejskich.

Wiele działań, które mogłyby być realizowane w świetlicach, nie może zaistnieć ze względu na niewystarczającą infrastrukturę. Warto zainwestować w podstawowe wyposażenie, które może zmotywować członków i członkinie lokalnej społeczności do inicjowania wspólnych aktywności (np. wspólne oglądanie filmów lub meczy).

7. Integracja aktywistów

Warto tworzyć okazje do integracji aktywistów i aktywistek z terenu całej gminy, ale wspierać ich kompetencje lidere i umiejętności działań animacyjnych i pozyskiwania środków finansowych z różnych źródeł.

8. Bariery wejścia

Warto pamiętać o tzw. „barierach wejścia” - czynnikach, które uniemożliwiają lub utrudniają skorzystanie z istniejącej oferty kulturalnej. To zarówno czynniki logistyczne, finansowe, ale także psychologiczne („*to wydarzenie nie jest dla mnie*”, „*nie znam się na tym*”, „*sama tam nie pójdę*”).

9. Rozwijać wolontariat na rzecz kultury.

Warto zorganizować program wolontariacki, który pozwalałaby angażować się zainteresowanym, w tym młodzieży. Może to być zarówno długotrwały program regularnego wolontariatu, jak i udział wolontariat akcyjny.

10. Docenić i wykorzystać zainteresowania młodzieży.

W ramach oferty OKSiBP warto oferować działania związane z aktualnymi zainteresowaniami młodzieży i odpowiadające na ich potrzeby, np. zajęcia teatralne tylko dla młodzieży (w spektaklach poruszane problemy powinny dotyczyć kwestii aktualnych i ważnych dla młodych), zajęcia graficzne na komputerze, zajęcia rysownicze, np. komiksowe, warsztaty fotograficzne, działania dotyczące muzyki (np. hip-hopu).

11. Wykorzystać potrzeby młodzieży.

Warto pamiętać o potrzebach młodzieży, przede wszystkim tych, które dotyczą przestrzeni, w której młodzież może się spotykać i po prostu wspólnie spędzać czas. Ważnym czynnikiem, który zachęca młodzież do przebywania w konkretnych miejscach jest dostęp do bezpłatnego wi-fi.

12. Działania OKSiBP poszerzyć poza Cieplewo i Straszyn.

Warto, aby atrakcyjna i interesująca oferta kulturalna była dostępna poza siedzibami OKSiBP (choćby akcyjnie). Nie zawsze muszą to być duże i angażujące dla OKSiBP przedsięwzięcia (np. pokazy teatralne w świetlicach). Można proponować różnorodne warsztaty, pokazy filmów czy spotkania z ciekawymi osobami.

13. Ofertę sportową połączyć z kulturalną.

Warto połączyć działania rekreacyjne z działaniami kulturalnymi, np. wycieczki rowerowe po ciekawych historycznie czy kulturalnie miejscach w gminie.

14. Ofertę dla dorosłych połączyć z ofertą dla dzieci.

Aby umożliwić udział w ofercie kulturalnej osobom sprawującym opiekę nad dziećmi warto zaplanować czy to działania, które jednocześnie angażują dorosłych i dzieci, czy też działania które dzieją się równolegle (np. spotkanie dla dorosłych, a równolegle

odbywające się zajęcia plastyczne dla dzieci). Warto wykorzystać takie działania nie tylko przy okazji działań regularnych, ale także jednostkowych wydarzeń.

Polecane publikacje

- [„Młodzi i ich czas wolny. Podsumowanie badań licealistów z Targówka”](#), Katarzyna Murawska, Jakub Rozenbaum, Zofia Włodarczyk, Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2014.
- [“Przepis na diagnozę, czyli poznaj młodych i środowisko lokalne”](#), Aleksandra Daszkowska-Kamińska, Aleksandra Gołdys, Maria Makowska, Agata Urbanik, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, Warszawa 2013.
- [“Jak młodzi programowali dom kultury? Ewaluacja projektu partycypacyjnego w praktyce”](#), Marta Olejnik, Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2012.
- [“Pomysłowość miejska. Studium trajektorii realizacji oddolnych inicjatyw mieszkańców Warszawy. Raport z badań”](#), Aleksandra Gołdys, Jarema Piekutowski, Marta Szaranowicz-Kusz, Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2017.
- [“Z klasą o kulturze. Testowanie granic klasowych w partycypacji kulturalnej i obywatelskiej”](#), Katarzyna Murawska, Dorota Olko, Przemysław Sadura, Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2016.
- [“Podzielmy się kulturą. Budżet partycypacyjny Domu Kultury Śródmieście. Opis procesu z rekomendacjami”](#), Przemysław Sadura, Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2012.
- Raport [„Diagnoza WSiP: Jak żyją i uczą się gimnazjaliści, a jak – licealiści?”](#), Marta Byrska, Natalia Puciato, Millward Brown, Warszawa 2015.
- [„Młodzież na wsi”](#), Agnieszka Strzemińska, Maria Wiśnicka, Pracownia Badań i Innowacji „Stocznia”, Warszawa 2011.
- [„Praktyki kulturowe klasy ludowej”](#), Maciej Gdula, Przemysław Sadura, Mikołaj Lewicki, Instytutu Studiów Zaawansowanych, Warszawa 2014.

KONIEC